

**Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie**  
**Katedra Socjologii**

**Środowiska osób długotrwale  
bezrobotnych na terenie powiatu  
kwidzyńskiego**

**raport z badań**  
**opracowany przez dr Lidię Domańską**

**Zespół badawczy:**

prof. dr hab. Marek Sokołowski  
dr Lidia Domańska  
dr Waław Domaszewicz  
mgr Jacek Poniedziałek  
oraz studenci III roku socjologii UWM

**Olsztyn 2005**

## Wstęp

Minęło 15 lat od wprowadzenia w Polsce nowego systemu polityczno – gospodarczego. Początki były trudne lecz nie wszyscy traktowali je poważnie. Ludzie, którzy tracili pracę byli pełni optymizmu, że kiedy już trochę „odpoczną” bez problemu ją ponownie znajdą. Optymistyczne były także ustawy, roztaczające dość duży parasol ochrony nad osobami bez pracy. Z roku na rok jednak zmieniały się i ustawy (stawały się bardziej rygorystyczne) i bladł optymizm w narodzie. Okazało się, że wkroczył kapitalizm, który jest bezwzględny i wymusza także konkurencyjność na rynku pracy, eliminując część ludzi z dostępu do niej. Szanse na zatrudnienie malały wraz z upływem czasu, rosły natomiast wskaźniki bezrobocia, biedy, marginalizacji i patologii. Z wielu przeprowadzanych badań ( w tym także niniejszych) wynika, iż istnieje dość duża grupa ludzi, którzy nie są w stanie dostosować się do nowych warunków, w których życie wymaga odpowiedzialności i osobistej aktywności. Zniknął cały znany i bezpieczny świat z właściwym mu stylem życia (praca czekała na człowieka, nie musiał o nią walczyć). Niewiele z tego stylu daje się przenieść do nowej rzeczywistości, co tworzy poczucie krzywdy, bezradności, zagubienia. Rodziny, w których od lat nikt nie miał stałej pracy, utrzymują się z pomocy społecznej, kościoła, z doraźnych prac, ze zbieractwa czy kłusownictwa. Bardziej zaradni podejmują się pracy w szarej strefie, np. przygranicznego handlu. Bieda oznacza także trudności w edukacji. Ta staje się wtórną potrzebą wobec potrzeb egzystencjalnych i nauka na poziomie ponadpodstawowym staje się często odległym marzeniem. Brak kwalifikacji (w ogóle lub odpowiednich) sprzyja trwałemu wykluczeniu z rynku pracy, a tym samym dziedziczeniu biedy i odtwarzaniu w następnych pokoleniach mechanizmów zachowań, które utrudniają wydostanie się z kręgu biedy i bezrobocia. Jak twierdzi M.Hałamska, skondensowane bezrobocie stworzyło społeczno-psychologiczne mechanizmy sprzyjające jego reprodukcji<sup>1</sup>. Przy jego powszechności, bezrobocie i ubóstwo powszedniejsze i skłania do akceptacji tego stanu.

Zmiany ustrojowe wprowadzone w Polsce w 1989r. były przyczyną gwałtownych zmian życia całego naszego społeczeństwa. Wiele grup szczególnie trudno adaptuje się do nowych warunków. Przejście do nowej rzeczywistości z tradycji utrwalonej w świadomości przez wiele lat, dokonanie zmian obyczajowych i mentalnościowych

---

<sup>1</sup> Hałamska M. Wieś popegeerowska między adaptacją i marginalizacją, w: Wieś i rolnictwo na przełomie wieków. PAN. IRWiR. Warszawa 2001

wydaje się niemal niemożliwe<sup>2</sup>. Przychylając się do twierdzenia R.K. Mertona należy zauważyć, że zaznaczył się wyraźnie podział społeczeństwa na tych którzy zaakceptowali nowe warunki i znaleźli swoje miejsce, tych którzy nie potrafią jeszcze dziś się odnaleźć i czekają na cud oraz na tych którzy nauczyli się żyć w nowych warunkach po swojemu. To właśnie R.K. Merton poprzez swoje wywody przekonuje, że w grupach szczególnie dotkniętych zmianami strukturalnymi, częściej mogą występować zachowania dewiacyjne i nie z powodu skłonności biologicznych członków tych grup, lecz dlatego, że reagują oni normalnie na sytuację, w której się znaleźli. Twierdzi, że człowiek może odrzucić normy ponieważ dostrzega ich niezgodność z celami i uważa, że osiągnięcie celu może nastąpić w prostszej drodze – np. za pomocą nielegalnych środków (praca w szarej strefie, przemyt, kradzieże itp.). Zarówno E. Durkheim, jak i R.K. Merton uważali, że „społeczeństwo uczy człowieka, do czego ma dążyć i jak to czynić”<sup>3</sup>.

Przedłużające się w czasie bezrobocie powoduje stan akceptacji sytuacji. Ludzie, którzy w dłuższym czasie nie mogą zmienić swojego życia, dostosowują się do warunków jakie mają. Dlatego też dziś występuje dodatkowy problem związany jak siostra bliźniacza z bezrobociem – jest to zjawisko braku pracowników w miejscowościach, gdzie statystyki wskazują wysokie wskaźniki ludzi bez pracy. Wielu bezrobotnych nauczyło się żyć z bezrobociem. Co więcej, w sytuacji propozycji zatrudnienia lub szkolenia, nie są chętni podjęcia tych działań. Bezrobocie staje się dla wielu ludzi zawodem. Coraz częściej pracownicy socjalni czy urzędów pracy, spotykają się z osobami, które nauczyły się wykorzystywać przepisy dla swoistej kombinacji unikania zatrudnienia. Jak pisze I. Reszke - mamy w Polsce do czynienia z nową formacją pokoleniową, która wypracowuje nowe strategie przeżycia. Dorabianie oraz zdobywanie środków niezbędnych do egzystencji (nie zawsze zgodne z prawem) często akceptowane jest społecznie i uznawane za przejaw zaradności. Życie z dnia na dzień, bez planów na przyszłość przy dużej deprivacji wielu potrzeb, to dzisiejsza kultura bezrobocia.

---

<sup>2</sup> Sztompka P. Trauma wielkiej zmiany: społeczne koszty transformacji. Instytut Studiów Politycznych. PAN. Warszawa 2000.

<sup>3</sup> Cyt. Za: Kosewski M. Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia. Wiedza Powszechna. Warszawa 1985

## **Cel, metody i zakres badań**

Celem głównym badań było poznanie przyczyn braku aktywności na rynku pracy osób długotrwale bezrobotnych, przy równoczesnym występowaniu ofert pracy.

Celem poznawczym było ustalenie potrzeb związanych z kierunkami kursów i szkoleń. Natomiast celem praktycznym badań było opracowanie założeń metodycznych (wskazanie kierunków) do programu szkoleniowego, mającego na celu obudzenie potrzeby podjęcia legalnej pracy przez osoby objęte badaniem.

W badaniach posłużono się techniką wywiadu, w którym narzędziem badawczym był zestandaryzowany kwestionariusz zawierający 25 pytań.

Zakres podmiotowy badań obejmował osoby długotrwale bezrobotne z terenu powiatu kwidzyńskiego. Badania przeprowadzono w dniach 14-19 listopada 2005r. Dobór próby był podporządkowany celom badawczym, a losowanie jednostek do próby odbywało się w sposób warstwowo – proporcjonalny. Do badań wytypowano 964 osoby długotrwale bezrobotne zamieszkałe w następujących gminach:

1. miasto i gmina Kwidzyn
2. gmina Kwidzyn
3. gmina Prabuty
4. gmina Ryjewo
5. gmina Sadlinki
6. gmina Gardeja

Z wyżej wskazanej próby zrealizowano 749 wywiadów, których strukturę wg cech społeczno-demograficznych przedstawiają załączone do raportu tabele. Pomimo kilkakrotnych prób dotarcia ankietników do pozostałych respondentów (215 osób) nie udało się z różnych przyczyn (np. brak osób pod wskazanym adresem, nieaktualne adresy, wyjazdy za granicę itp.) przeprowadzić wywiadów w 100% próbie. Należy jednak nadmienić, że liczba osób objęta faktycznie badaniami jest reprezentatywna dla całej populacji długotrwale bezrobotnych na terenie powiatu kwidzyńskiego.

W niniejszym raporcie nie powtarzano założeń i zaleceń metodycznych przekazanych zleceniodawcy w dniu 15 grudnia 2005r.

Zgodnie z umową do niniejszego raportu załącza się płytę z tabelarycznymi zestawieniami wyników badań.

## Analiza wyników badań

Badana próba bezrobotnych licząca 749 osób, spełniająca wymogi doboru reprezentatywnego, była zróżnicowana pod względem cech istotnych dla celu badań, tj.: doświadczenia zawodowego, wieku, płci, stanu cywilnego, miejsca zamieszkania, poziomu i kierunku wykształcenia, poziomu i źródeł dochodu. Jak wykazuje doświadczenie oraz liczne źródła literaturowe, cechy te istotnie wpływają na aktywność osób bezrobotnych w poszukiwaniu zatrudnienia oraz na możliwość (ograniczenia) ich aktywizacji zawodowej. Cechy te wpływają zatem także na poziom i zakres działań oraz środków jakie powinny stosować instytucje związane z rynkiem pracy oraz sami bezrobotni by uzyskać zatrudnienie, a przynajmniej zwiększyć szanse na rynku pracy.

Wśród respondentów, prawie 80% posiadało doświadczenie zawodowe. Większy odsetek tej grupy bezrobotnych występował wśród mieszkańców miast (84%) niż wsi (77%), osób w wieku powyżej 35 lat (92%), osób o dochodach powyżej 400 zł miesięcznie (92%), z zawodowym wykształceniem zasadniczym (82%) i średnim (84%). Jest to więc grupa osób, która w większości pracowała przed transformacją gospodarki, lub w pierwszych latach jej wprowadzania. Przyczyny utraty zatrudnienia były bardzo różne, a do najczęstszych należało nieodnowienie umowy o pracę (25%), likwidacja (23%) lub restrukturyzacja zakładu pracy (18%), (Tab. 1). Częstotliwość występowania tych przyczyn nie wykazywała istotnego statystycznie zróżnicowania ze względu na wyodrębnione w badaniach zmienne takie jak wiek, płeć, poziom wykształcenia, poziom dochodów czy miejsce zamieszkania. Można jedynie mówić o większej mobilności osób młodych, wśród których znacznie częściej występowały przypadki odejścia na własną prośbę (28% w grupie do 24 lat i 15% w grupie 25-34 lata, podczas gdy w pozostałych grupach wiekowych nie więcej niż 8%). Dane z badań nie dostarczają informacji o przyczynach rezygnacji z pracy, chociaż jeśli nie wynika to z naturalnych u osób młodych tendencji do poszukiwania swojego miejsca zawodowego, rozpoznanie tych przyczyn mogłoby dostarczyć informacji istotnych dla celu badań. W grupie osób najmłodszych, częstą przyczyną utraty pracy była ciąża lub wychowanie dzieci (17% w wieku do 24 lat i 12% w wieku 25-34 lata). Utrzymanie zatrudnienia przez te osoby wymaga rozwiązań systemowych, a działania w tej mierze leżą poza sferą oddziaływań instytucji lokalnych.

Tabela 1

**Przyczyny utraty pracy przez osoby bezrobotne  
z doświadczeniem zawodowym**

Przyczyna	Liczba osób	%
Koniec umowy	150	25,1
Likwidacja zakładu pracy	136	22,8
Zwolnienie z wyniku restrukturyzacji	105	17,6
Odejście na własną prośbę	49	8,2
Odejście ze względu na stan zdrowia	45	7,6
Ciąża/dzieci	35	5,9
Zwolnienie dyscyplinarne	14	2,4
Inne	62	10,4
Ogółem	596	100

Osoby bez doświadczenia zawodowego, stanowiące w badanej grupie około 20%, to częściej mieszkańcy wsi (23%) niż miast (16%), osoby młode w wieku do 24 lat (69%) lub 25-34 lat (50%), z wykształceniem niepełnym podstawowym lub podstawowym (27%) oraz z wykształceniem pomaturalnym (67%). Duży udział osób młodych nie posiadających żadnego doświadczenia zawodowego, charakterystyczny dla struktury wiekowej osób bezrobotnych w całym kraju, jest zjawiskiem ze wszech miar niepożądanym, tak z punktu widzenia interesów społecznych jak i poszczególnych osób tym zjawiskiem dotkniętych. Pozostawanie bez zatrudnienia, bez pierwszego kontaktu z pracą dłużej niż 2 – 3 lata na trwale eliminuje z rynku pracy lub zasadniczo utrudnia aktywizację zawodową. Rozmiary bezrobocia wśród młodych ludzi objętych badaniami, wskazuje, że zwłaszcza do tej grupy osób powinny być skierowane działania urzędu pracy mające na celu ich aktywizację zawodową. Badania wykazały również, że osoby, które nigdy nie pracowały, są także mniej aktywne w szarej strefie. Wśród osób, które się takiej działalności podejmują, uprzednio nie pracujący stanowią 18% podczas gdy wśród „uczciwych” (poza szarą strefą) jest ich 21%. Brak legalnego doświadczenia zawodowego nie jest więc rekompensowany zatrudnieniem „na czarno” czy działalnością nie rejestrowaną.

Największą aktywność w poszukiwaniu zatrudnienia wykazują osoby w wieku 25-34 lat, wśród których 73% stara się o uzyskanie pracy podczas gdy przeciętnie, (w całej badanej zbiorowości) odsetek ten wynosi 60%. Udział osób, które zrezygnowały z poszukiwania zatrudnienia (straciły nadzieję?) wynosi 26%, a tych którzy nigdy nie poszukiwali pracy jest prawie 15%. Ta ostatnia grupa, to są osoby, które są bezrobotne z wyboru, na własne życzenie, i powinny być wykreślone z rejestru bezrobotnych. Pomóc można tym, którzy chcą pracować czyli poszukują zatrudnienia i tym, którzy to czynili,

a z braku efektów zaniechali starań o pracę. W tym drugim przypadku chodzi zapewne o przywrócenie nadziei, czyli poczucia własnej wartości. Wymaga to zatem działań o charakterze psychologicznym, oprócz innych, zwiększających konkurencyjność na rynku pracy. Spośród rozpatrywanych zmiennych, czynnikami różnicującymi wytrwałość w poszukiwaniu zatrudnienia są: poziom wykształcenia (najmniej aktywne i najmniej wytrwałe są osoby z wykształceniem podstawowym), wiek (aktywność istotnie spada w grupie osób powyżej 55lat), poziom dochodów (najmniej aktywne są osoby o najwyższych dochodach – powyżej 500 zł). Nie stwierdzono natomiast, istotnych różnic w aktywności i wytrwałości w poszukiwaniu pracy takich czynników jak: płeć, miejsce zamieszkania, doświadczenie zawodowe.

Powody, dla których bezrobotni poszukują zatrudnienia, są zróżnicowane, chociaż zgodnie z przewidywaniami. Chodzi głównie o uzyskanie dochodów (Tab. 2). Oczywiście, praca pełni wiele innych funkcji niż funkcja dochodowa, jednakże deprivacja większości potrzeb osób bezrobotnych ma podłoże ekonomiczne. Stąd w kafeterii odpowiedzi na pytanie o przyczyny poszukiwania zatrudnienia zamieszczono jedynie niektóre potrzeby związane z zatrudnieniem, pomijając potrzeby wyższego rzędu takie jak: poczucie wartości własnej, samorealizacja, niezależnienie od innych.

Z oczywistych względów, znaczenie dochodów związanych z uzyskaniem zatrudnienia jest największe w grupie badanych osób o najniższych dochodach, a wyraźnie maleje w grupach o wyższych dochodach. W grupie osób najbiedniejszych, o dochodach miesięcznych do 100 zł, aż 90% poszukuje pracy by poprawić sytuację finansową rodziny, podczas gdy w grupie osób „najbogatszych” o dochodach powyżej 500 zł, odsetek ten stanowi tylko 36%. Mniejszą wagę do dochodów z pracy przywiązują osoby najmłodsze, do 24 lat, gdzie jedynie 18% traktuje to jako najważniejszy czynnik skłaniający do poszukiwania zatrudnienia. Większe znaczenie do dochodów z pracy przywiązują kobiety (81%) niż mężczyźni (73%), osoby bez doświadczenia zawodowego (84%) niż z doświadczeniem (67%), absolwenci szkół ogólnokształcących (35%), niż inne grupy kwalifikacyjne.

Tabela 2

**Przyczyny poszukiwania zatrudnienia przez badane osoby bezrobotne**

Przyczyna	Liczba osób	%
Poprawa sytuacji finansowej rodziny	351	78,3
Praca pozwoli wyjść z domu	46	10,3
Dzięki pracy będę mieć emeryturę	20	4,5
Dzięki pracy usamodzielnę się	13	2,9
Pracuję w szarej strefie i chcę pracy legalnej	11	2,5
Inne	7	1,5
Ogółem poszukujący pracy	448	100,0

Zróznicowanie przyczyn poszukiwania pracy (przy ograniczonej kafeterii) wskazuje na zróżnicowanie oczekiwań co do miejsca zatrudnienia i charakteru pracy. Wymagania i oczekiwania ludzi młodych wobec urzędu pracy są mniejsze niż innych grup osób bezrobotnych. Częściej chodzi im bowiem o jakiegokolwiek zatrudnienie, które by umożliwiło start zawodowy. Może im w tym pomóc nabycie umiejętności w sferze autoprezentacji, komunikacji społecznej, przygotowania oferty pracowniczej (C.V. i innych dokumentów). Bardziej zróżnicowane wymagania mają osoby „starsze”, które oczekują podwyższenia lub zmiany kwalifikacji a nawet wsparcia psychologicznego. Do części z nich można adresować szkolenia psychologiczne i ekonomiczne dotyczące przedsiębiorczości. Bardzo zróżnicowane są również powody, dla których respondenci zaniechali poszukiwania pracy, lub w ogóle nie próbują jej poszukiwać (Tab. 3).

Tabela 3

**Przyczyny zaniechania poszukiwania pracy przez badane osoby bezrobotne**

Przyczyna	Liczba osób	%
Zniechęcenie poszukiwaniami	44	14,6
Nieodpowiedni wiek	85	28,2
Zły stan zdrowia	58	19,3
Pracuje w szarej strefie	19	6,3
Opieka nad dzieckiem	77	25,6
Inne	18	6,0
Ogółem	301	100,0

Wśród osób, które zniechęciły się brakiem efektów w poszukiwaniu pracy, częściej niż inne grupy występują absolwenci średnich szkół zawodowych (43% wskazań). Pozostałe zmienne uwzględnione w badaniach, w niewielkim stopniu różnicują wytrwałość w poszukiwaniu pracy. Informację o szczególnych trudnościach uzyskania pracy przez wymienionych absolwentów należy skonfrontować ze zgodnością profilu kształcenia w miejscowych szkołach z potrzebami lokalnego rynku pracy. Rezygnacja z poszukiwania pracy z powodu wieku, nabiera istotnego znaczenia w grupie respondentów od 35 do 44 lat (30% wskazań), a dominuje w grupie powyżej 55 lat



(43% wskazań). Pozostałe przyczyny mają charakter losowy (np. zły stan zdrowia) lub związane z rolą w rodzinie (opieka nad dzieckiem).

Aktywność w poszukiwaniu zatrudnienia jest powiązana z oceną rynku pracy i dostępnością pracy. Respondenci najczęściej oceniali, że praca jest trudno dostępna (53% wskazań), lub że w ogóle brak miejsc pracy (29%). Jedynie 18% wskazało, że praca jest dostępna. Struktura tych ocen jest skorelowana z wiekiem osób bezrobotnych (im starsi tym bardziej krytyczna ocena dostępności pracy). Percepcja rynku pracy jest pochodną oceny szans na tym rynku, im większe szanse (ludzie młodzi, lepiej wykształceni) tym korzystniejsza ocena sytuacji na rynku pracy.

Przyczyny niepowodzeń ubiegania się o zatrudnienie rozpatrywano z dwóch punktów widzenia. Po pierwsze, respondenci dokonali samooceny tych przyczyn, po drugie, określali przyczyny niezatrudnienia jakie podawali potencjalni pracodawcy. Według samooceny respondentów, najczęściej nie znajdują oni zatrudnienia z powodu zaawansowanego wieku (Tab. 4). W dalszej kolejności ich zdaniem jest brak odpowiedniego wykształcenia oraz znajomości właściwych osób.

Tabela 4

**Przyczyny utrudniające uzyskanie zatrudnienia**

Przyczyna	Liczba wskazań*	%
Wiek	510	68,1
Płeć	57	7,6
Brak odpowiedniego wykształcenia	335	44,7
Brak wykształcenia w ogóle	161	21,5
Brak doświadczenia zawodowego	186	24,8
Brak informacji o wolnych miejscach pracy	195	26,0
Trudności z dojazdem	176	23,5
Stan zdrowia	224	29,9
Brak znajomości	274	36,6
Inne	90	12,0

\* - respondenci mogli wskazać więcej niż jedną przyczynę

Pozostałe przyczyny utrudniające znalezienie pracy występowały w zbliżonym natężeniu. Wyniki te wskazują na potrzebę rozszerzenia działań urzędu pracy w zakresie przekwalifikowań oraz aktywizacji osób „starszych”. Niestety na brak odpowiedniego wykształcenia zdecydowanie częściej (60%) „narzekały” osoby najmłodsze, do 21 lat, niż osoby najstarsze, powyżej 55 lat (32%). Osobom młodym częściej także doskwiera brak doświadczenia zawodowego (40% wskazań) i brak znajomości (54%).

Specyfikacja przyczyn utrudniających uzyskanie pracy dokonana według przeświadczenia respondentów, jest zbieżna z przyczynami odmowy zatrudnienia przez

potencjalnych pracodawców (Tab. 5). Oprócz niewłaściwego wieku i kwalifikacji, pojawia się tu niekorzystny wpływ długotrwałego bezrobocia. Bariera wieku pojawia się już (o dziwo !) w istotnej skali, po przekroczeniu 35 lat. W grupie wiekowej 35-44 lata, nieodpowiedni wiek był przyczyną odmowy zatrudnienia w 40% przypadków, a powyżej 45 lat odsetek ten wynosi 57%. Pozostałe uwzględnione w badaniach zmienne, różnicowały przyczyny odmowy zatrudnienia w stopniu mniej istotnym.

Tabela 5

<b>Przyczyny odmowy zatrudnienia przez pracodawców</b>		
Przyczyna	Liczba osób	%
Brak wykształcenia	157	21,0
Niewłaściwe kwalifikacje	158	21,1
Nieodpowiedni wiek	301	40,2
Zbyt długi okres pozostawania bezrobotnym	92	12,3
Inne	41	5,4
Ogółem	749	100,0

Niezależnie od wieku i innych analizowanych zmiennych, respondenci oczekują pomocy w uzyskaniu zatrudnienia głównie ze strony urzędu pracy (56%). Pewną rolę w tej mierze, może odegrać samorząd i państwo (Tab. 6). Udział osób, które nie oczekują pomocy, a liczą przede wszystkim (wyłącznie) na siebie, wynosi 15% i maleje w grupach, które mają mniejsze szanse w znalezieniu pracy, czyli wśród osób starszych, słabiej wykształconych, a jest wyraźnie wyższy wśród osób o wyższych dochodach (powyżej 400 zł. miesięcznie), gdzie dochodzi do ponad 26%. Mniej roszczeniowe, czyli bardziej liczące na siebie niż na innych są także kobiety (ponad 17%, mężczyźni – 10%).

Tabela 6

<b>Instytucje, które powinny pomagać w znalezieniu pracy</b>		
Przyczyna	Liczba osób	%
Urząd pracy	419	55,9
Władze samorządowe	72	9,6
Państwo (rząd)	69	9,2
Samodzielnie	111	14,8
Przedsiębiorcy	21	2,8
Rodzina/znajomi	33	4,4
Inne	24	3,3
Ogółem	749	100,0

Zatem, na zakres i formy oczekiwanej pomocy rzutuje samoocena szans na zatrudnienie. Zapewne ta ocena ma w dużej mierze podstawy racjonalne (wiek, wykształcenie), ale

niewątpliwie jest także pochodną stanu psychicznego związanego z poziomem samooceny i poczucia wartości własnej. Wskazuje to na potrzebę objęcia osób bezrobotnych zajęciami z psychologami i doradcami zawodowymi, którzy by przywracali i rozwijali cechy psychiczne stanowiące podstawę przedsiębiorczości, zaradności, kreatywności, samodzielności.

Oczekiwania respondentów wobec urzędu pracy dotyczą przede wszystkim zwiększenia liczby szkoleń i polepszenia doradztwa (Tab. 7). Zbliżona liczba wskazań dotyczy pośrednictwa w znalezieniu pracy i wypłaty zasiłków. Szkoleń i doradztwa oczekują zwłaszcza osoby młode i osoby z wykształceniem średnim zawodowym, ogólnym oraz pomaturalnym, szczególnie kobiety, natomiast pracy i zasiłków osoby starsze, a także mężczyźni. W oczekiwaniach respondentów wobec urzędów pracy także ujawnia się wpływ oceny szans na rynku pracy. Im ta ocena jest bardziej optymistyczna, tym mniejsze oczekiwanie pomocy, w tym zwłaszcza jej pasywnych form.

Tabela 7

**Oczekiwania respondentów wobec urzędu pracy**

Formy pracy	Liczba osób	%
Powinien znaleźć pracę bezrobotnemu	224	29,9
Powinien organizować więcej szkoleń, lepiej doradzać	242	32,3
Powinien wypłacać dłużej zasiłki i powinny one być wyższe	234	31,3
Inne	49	6,5
Ogółem	749	100,0

Pomoc urzędu pracy w znalezieniu zatrudnienia jest o tyle ważna, że aktywność bezrobotnych w poszukiwaniu zatrudnienia obejmuje przede wszystkim kontakty z urzędem pracy (Tab. 8). Dotyczy to w zbliżonym stopniu wszystkich wyodrębnionych w badaniach grup osób bezrobotnych. Nie zależy więc istotnie od wieku, płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i innych analizowanych zmiennych. Zbliżone jest także znaczenie pozostałych form aktywności i kontaktów związanych z poszukiwaniem pracy.

Tabela 8

**Sposoby poszukiwania pracy**

Wyszczególnienie	Liczba wskazań*	%
Urząd pracy	625	83,4
Ogłoszenia w prasie lokalnej	282	37,6
Bezpośrednio w zakładach pracy	333	44,5
Rodzice, znajomi, krewni	336	44,9
Informacje od innych bezrobotnych	103	13,7
Internet	26	3,5
Inne	11	1,5

\* - respondent mógł wskazać więcej niż jeden sposób.

Ze szkoleń organizowanych przez urząd pracy korzystało zaledwie 15,5% badanych osób. Niewielu korzystało również z prac interwencyjnych lub robót publicznych (9%). Ze szkoleń nie korzystała ani jedna osoba z wykształceniem pomaturalnym, a z drugiej strony, w tej grupie było największe zapotrzebowanie na szkolenia. Ze szkoleń korzystały w większym zakresie osoby młodsze, a pracami i robotami częściej objęte były osoby starsze. W grupach osób młodszych i wśród kobiet, gdzie oczekiwania dotyczące szkoleń były względnie duże, znaczny był także odsetek osób, które brały już udział w szkoleniach. Świadczy to o rozbudzonej, a niezaspokojonej, świadomości potrzeby zmiany lub podwyższenia kwalifikacji. Tematyka kursów, w których uczestniczyły badane osoby, dotyczyła: obsługi komputera (25%), aktywnego poszukiwania pracy (13%), księgowości (11%). Pozostałe szkolenia występowały w śladowych ilościach. Powodem nieuczestnictwa w szkoleniach był przede wszystkim brak propozycji ze strony urzędu pracy (62%). Pozostałe przyczyny występowały względnie rzadko i nie były różnicowane zmiennymi uwzględnionymi w badaniach, tj. wiek, płeć, miejsce zamieszkania itd. (Tab. 9). Deklarację woli uczestnictwa w szkoleniach złożyło ponad 80% badanych osób, w tym ponad połowa (51,4%) wyraziła zdecydowaną wolę uczestnictwa w szkoleniach (Tab. 10). Największe zainteresowanie szkoleniami wykazują osoby najmłodsze. W grupie osób do 24 lat, zdecydowanie tak i raczej tak, odpowiedziało 95% respondentów, a w grupie wiekowej 25-34 lat – 94%.

Tabela 9

**Przyczyny nieuczestnictwa w szkoleniach organizowanych przez urząd pracy**

Przyczyna	Liczba osób	Wskaźnik %
Brak propozycji ze strony urzędu	394	62,0
Niedopuszczenie ze względu na wiek („za stary”)	56	8,9
Brak zainteresowania ze strony bezrobotnego	52	8,3
Brak czasu	38	5,9
Opieka nad dziećmi	33	5,3
Zły stan zdrowia uniemożliwiający uczestnictwo	10	1,7
Inne	50	7,9
Ogółem	633	100,0

Tabela 10

**Deklaracja woli uczestnictwa badanych osób w szkoleniach**

Chęć uczestnictwa	Liczba osób	%
Zdecydowanie tak	385	51,4
Raczej tak	229	30,6
Raczej nie	70	9,3
Zdecydowanie nie	41	5,5
Nie wiem	24	3,2
Ogółem	749	100,0

Jak wskazują wyniki badań największym zainteresowaniem cieszą się kursy handlowe związane z obsługą kas fiskalnych, komputerowe oraz w zbliżonych ilościach wskazań – obsługa wózków widłowych, gastronomii, kosmetyczki i fryzjera, językowe oraz księgowości. (Tab. 11).

Tabela 11

**Tematyka szkoleń preferowana przez badane osoby bezrobotne**

Typ szkoleń i kursów	Liczba wskazań	% wskazań
Handlowy (w tym obsługa kas fiskalnych)	157	31,3
Komputerowy	145	28,7
Wózki widłowe	52	10,3
Gastronomia	42	8,2
Kosmetyczka, fryzjer	37	7,2
Językowe	37	7,2
Księgowości	34	6,7
Prawo jazdy	29	5,6
Krawiecki	26	5,1
Spawanie	18	3,6
Opiekunka	16	3,1
Pracownik administracyjno-biurowy	16	3,1
Budowlane	5	1,0
Inne i brak zdania	60	11,8

Ocena sytuacji na rynku pracy, ocena własnych możliwości i oczekiwań zależy między innymi od oceny roli jaką pełni praca w życiu danej osoby oraz od wymagań wobec warunków pracy. Między tymi zmiennymi występuje sprzężenie zwrotne – oczekiwania dostosowuje się do możliwości. Prawie połowa badanych osób uważa, odnosząc to zapewne do własnych oczekiwań (sytuacji ?), że charakter pracy jest nie istotny. Ważniejsza jest możliwość zarobienia (Tab. 12). Pod tym względem nie ma istotnych różnic związanych z wiekiem. Czynnikiem różnicującym opinie dotyczące istoty pracy jest poziom wykształcenia (im wyższe wykształcenie, tym większe oczekiwania dotyczące zgodności pracy z wykształceniem, im niższe wykształcenie, tym większe znaczenie płacy niż pracy. Silny związek wykształcenia z poziomem dochodów powoduje, że ten drugi czynnik (poziom dochodów) w podobny sposób, jak wykształcenie, wpływał na różnicowanie oczekiwań w sferze praca – płaca. Potwierdzają to opinie respondentów dotyczące oczekiwań związanych z warunkami zatrudnienia. Ponad 35% badanych osób podjęłoby jakąkolwiek pracę (Tab. 13). Ważna jest także możliwość zatrudnienia blisko miejsca zamieszkania, co wiąże się z ograniczoną mobilnością przestrzenną osób bezrobotnych. Zróżnicowanie opinii badanych osób w kwestii oczekiwań związanych z zatrudnieniem było względnie małe, co oznacza, że zmienne charakteryzujące te osoby nie wpływają różnicująco na te oczekiwania.

Tabela 12

**Oczekiwania wobec pracy**

Wyszczególnienie	Liczba osób	%
1. Człowiek powinien wykonywać pracę zgodnie ze swoim wykształceniem i dobrze płatną	184	24,6
2. Człowiek powinien wykonywać pracę zgodnie ze swoim wykształceniem, ale niekoniecznie dobrze płatną	39	5,2
3. Człowiek powinien wykonywać pracę obojętnie jaką, byleby dobrze płatną	190	25,4
4. Człowiek powinien wykonywać pracę nie ważne jaką, byleby można było zarobić	336	44,8
Razem	749	100

Określenie „dobrze płatna praca” ma charakter względny i oddaje raczej intencje niż rzeczywiste oczekiwania.

Tabela 13

**Oczekiwania dotyczące warunków zatrudnienia**

Warunek zatrudnienia	Liczba osób	%
Praca blisko miejsca zamieszkania	100	13,3
Praca w wyuczonym zawodzie	29	3,9
Praca na jedną zmianę	36	4,8
Praca w niepełnym wymiarze godzin	28	3,7
Dobrze płatna praca	175	23,4
Umowa o pracę na czas nieokreślony	116	15,5
Jakakolwiek praca	265	35,4
Ogółem	749	100,0

Jednym z ważniejszych uwarunkowań aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych są źródła i poziom dochodów. Zasadnicza część respondentów utrzymuje się z dochodów współmałżonka (42%), uzupełnianych dochodami z pracy dorywczej, zasiłku lub pracy „na czarno” (Tab. 14). Jak wykazano uprzednio, czynnikiem różnicującym oczekiwania i zachowania osób bezrobotnych jest raczej poziom dochodów niż ich źródło. Zapewne, nakłada się na to długotrwałość okresu odczuwania niedostatku pieniędzy. Zgodnie z oczekiwaniami, z dochodów współmałżonka częściej korzystają kobiety (48%), niż mężczyźni (17%). Ci ostatni z kolei, zdecydowanie częściej niż kobiety, uzyskują dochody z pracy dorywczej (33%) lub z pracy „na czarno” (15%). Praca w szarej strefie (dorywcza i względnie stała) częściej występuje w grupie osób młodych (do 45 lat), o dochodach najniższych (do 100 zł.) i o dochodach od 400 do 500 zł. Pozostałe zmienne nie wykazywały, w tym zakresie, istotnego wpływu różnicującego.

Oczekiwania badanych osób dotyczące wynagrodzenia nie są wygórowane i wynoszą średnio około 1.070 zł. czyli są niewiele wyższe od płacy minimalnej. Oczekiwania te nie są różnicowane przez uwzględniane w badaniach zmienne, są zbliżone we wszystkich wyodrębnionych grupach osób bezrobotnych.

Tabela 14

**Źródła dochodów badanych osób bezrobotnych**

Źródło dochodu	Liczba osób	%
Praca dorywcza	152	20,3
Praca za granicą	16	2,1
Praca na czarno	48	6,4
Drobny handel	4	0,5
Zasiłek	131	17,5
Dochód współmałżonka	313	41,8
Inne	85	11,4
Ogółem	749	100,0

Badane osoby mają bardzo krytyczny stosunek do pracy w szarej strefie. Traktują to jako konieczność, zło które trzeba tolerować z braku możliwości uzyskania legalnych zarobków. W opiniach swoich podkreślają, że wiąże się to z brakiem ubezpieczenia, wyzyskiem przez pracodawców, przymusem sytuacyjnym (w załączeniu zestawienie ocen).

Wyniki analizy wskazują, że czynnikiem (zmienną) najbardziej różnicującym uwarunkowania aktywizacji zawodowej badanych osób jest wiek. Ten czynnik pozostaje w ścisłym związku z innymi ujętymi w badaniach zmiennymi, jak: poziom dochodów, doświadczenie zawodowe, poziom wykształcenia i sytuacja rodzinna. Zatem dobór form i metod oddziaływania na bezrobotnych powinien być dostosowany do oczekiwań (potrzeb) i ograniczeń związanych z wiekiem. Trafność doboru środków będzie uzależniona od indywidualnego rozpoznania potrzeb. Wymaga to między innymi odformalizowania kontaktów z osobami bezrobotnymi i długookresowego ( a nie jednokrotnego) ich podtrzymywania. Badania wykazały między innymi brak informacji o działaniach (ofercie) urzędu pracy, z których bezrobotni mogliby skorzystać, brak propozycji lub jednokrotne propozycje, brak doradztwa. Opinie te być może wyrażają nadmierne (roszczeniowe) oczekiwania bezrobotnych, jednak w części są zapewne uzasadnione. Badania nie dają podstaw do jednoznacznego, kategorycznego, formułowania wniosków dotyczących form i zakresu działań urzędu pracy w sferze zwiększenia efektywności jego pracy mierzonej zmniejszeniem się liczby osób bezrobotnych, umożliwiają jednak wskazanie kierunków działań zgodnych z tym celem. Ocenę oraz postulaty dotyczące ukierunkowania działalności zawierają wnioski końcowe.

## **Wnioski i postulaty**

Przeprowadzone badania pozwoliły na sformułowanie następujących wniosków:

1. Badane środowisko osób bezrobotnych wykazuje bardzo duże zróżnicowanie pod względem cech istotnych ze względu na możliwości i ograniczenia ich aktywizacji zawodowej. Oznacza to znaczną rozbieżność w oczekiwaniach dotyczących poprawy ich sytuacji na rynku pracy, a tym samym zakresu i form uczestnictwa w tym procesie urzędu pracy. Wiąże się to z dywersyfikacją działań tych urzędów, a niekiedy wręcz indywidualizację współpracy z osobami bezrobotnymi.



2. Głównymi czynnikami różnicującymi oczekiwania osób bezrobotnych wobec urzędów pracy, na które te urzędy mogą mieć wpływ, jest wiek, poziom i kierunek wykształcenia, doświadczenie zawodowe oraz długość okresu pozostawania bez pracy tych osób. Mniejsze znaczenie ma miejsce zamieszkania oraz płeć. Zakres i formy działań urzędów pracy, powinny być zatem dostosowane do oczekiwań grup osób wyodrębnionych w zależności od wymienionych kryteriów.
3. Do osób najmłodszych należy adresować działania uczące ich poruszania na rynku pracy, a więc:
  - szkolenia psychologiczne z zakresu - autoprezentacji, komunikacji, zachowań przedsiębiorczych, radzenia sobie w trudnych sytuacjach, poruszania się na rynku pracy
  - szkolenia zawodowe – korygujące lub uzupełniające wykształcenie szkolne. Badania wykazały wyraźnie niedostosowanie profilu kształcenia do oczekiwań rynku pracy na badanym terenie. Szkolenia organizowane przez urząd pracy powinny ten dysonans ograniczać. Pomocne w tej mierze może być także rozszerzenie doradztwa zawodowego
  - staże lub przygotowanie zawodowe w miejscu pracy, mające na celu dostosowanie zdobytych kwalifikacji i umiejętności do potrzeb i oczekiwań pracodawców.
4. Do osób starszych, zwłaszcza pozostających bez pracy dłuższy okres, należy adresować pomoc psychologiczną przywracającą wiarę w siebie i zwiększenie poczucia wartości własnej. W tej grupie osób jest bowiem największy odsetek tych, którzy zrezygnowali z aktywnego poszukiwania zatrudnienia.
5. Należałoby także przeprowadzić badania w zakresie efektywności szkoleń. Urzędy pracy dysponują obecnie wieloma możliwościami zarówno finansowymi (Fundusz Pracy, środki obce), kadrowymi (w tym także jednostkami szkolącymi) jak i rozpoznaniem sytuacji na lokalnym rynku pracy i powinny przyjrzeć się efektom zatrudnieniowym po odbytych kursach i szkoleniach. Być może należałoby dysponować większymi zachętami dla przedsiębiorców i organizować szkolenia bezpośrednio pod ich potrzeby równocześnie pozyskując promesy zatrudnieniowe.

6. Badania wykazują wyraźną potrzebę rozszerzenia działalności urzędu pracy w sferze pośrednictwa pracy. Niezależnie od tego, jak można to ocenić, zdecydowana większość bezrobotnych oczekuje pomocy urzędu pracy w znalezieniu zatrudnienia. Liczbę tych osób można zmniejszyć poprzez wyzwalanie u nich samodzielności i przedsiębiorczości, jednak oczekiwania, że urząd pracy pomoże w uzyskaniu pracy, pozostanie.
7. Należy zwiększyć zakres partnerstwa lokalnego i przy pełniejszej wymianie informacji wyprzedzać niektóre groźne w skutkach sytuacje na rynku pracy (np. przy zastosowaniu outplacementu).
8. Zdecydowana większość badanych osób wykazuje zainteresowania uczestnictwem w kursach i szkoleniach. Problemem do rozwiązania jest upowszechnienie informacji o możliwości uczestnictwa oraz dostosowania tematyki i form zajęć do rzeczywistych, a nie domniemanych, potrzeb osób bezrobotnych. Badani wykazywali największe zainteresowanie kursami: handlowymi z obsługą kas fiskalnych, obsługi komputera, obsługą wózków widłowych, spawalniczymi. Należałoby uwzględnić potrzeby respondentów, jednak uprzednio przeprowadzając badania lokalnego rynku, czy jest zapotrzebowanie i czy po ukończonych tego typu kursach, wchłonie on przeszkolonych bezrobotnych.
9. Nowego podejścia wymaga zatrudnianie młodych matek, które często eliminowane są z rynku pracy przymusem opieki nad dzieckiem. Rozważyć można możliwości organizowania i uczenia organizowania różnych form pomocy wzajemnej np. banków czasu czy spółdzielni socjalnych.
10. Z zainteresowań urzędów pracy należy wyłączyć osoby, które nie wykazują potrzeby zatrudnienia, a takich wśród badanych było ok. 15%. Zawężenie liczby osób objętych współpracą z urzędem pracy, umożliwi lepszą diagnozę potrzeb i pełniejsze ich zaspokojenie u osób rzeczywiście poszukujących zatrudnienia.

## Załączniki:

W załączniku podaje się wybrane (powtarzające się) odpowiedzi respondentów zawarte w kwestionariuszu wywiadu pod pozycją „inne”.

1. Respondenci jako główne przyczyny wpływające na nieposzukiwanie pracy (pyt.4) podają :

- opieka nad dziećmi i chorymi członkami rodziny,
- brak wykształcenia
- utrudnienia komunikacyjne
- nauka w szkole
- obecne obowiązki domowe i w gospodarstwie
- praca za granicą
- bo ma zasiłek i ubezpieczenie
- uważa, że nie ma szans na znalezienie pracy
- mąż zarabia
- chęć otworzenia własnego biznesu
- brak informacji na temat ofert pracy
- bo jest zadowolony/a z tego co ma

2. Przyczynami odmowy zatrudnienia przez pracodawców (pyt.9), jak twierdzą badani są:

- nieznanomość języków obcych
- mały staż pracy
- trudności z dojazdami
- za duże wymagania
- brak wykształcenia
- „śmieszne” warunki pracy
- nieuregulowany stosunek do służby wojskowej

3. Przyczyny nieuczestniczenia w szkoleniach (pyt.15) :

- ponieważ chce pracować w swoim zawodzie
- brak pieniędzy na dojazdy
- albo nie było odpowiednich kursów, albo brak było miejsc, albo nie doszły do skutku
- bo one nic nie dają, nie opłaca się
- ponieważ to młodzi powinni się uczyć
- nie nadaję się, nie dam rady
- mam rentę
- posiadam swoje uprawnienia
- zbywali mnie
- zrobiłem prywatnie kurs
- kursy są tylko dla znajomych z urzędu

4. Oczekiwana tematyka kursów to przede wszystkim szkolenia dające konkretne umiejętności np.:

- mechanik samochodowy, dekarz, dźwigowy, palacz, stolarz
- obsługa koparki, ładowarki
- bhp
- finansowy
- minimum sanitarne
- muzyczne
- pedagogiczne
- zarządzanie
- pomoc domowa
- psychoterapii
- ochrona mienia

5. Kto, w jaki sposób i dlaczego powinien pomagać bezrobotnym (pyt.7) :

**Urząd pracy:**

- organizowanie większej ilości szkoleń

- powinine mieć więcej ofert pracy
- oferować pracę
- aktualizować ofert, sprawdzać ich aktualność
- więcej zasiłków
- bo to jego obowiązek
- powinien korzystać ze swych możliwości. i dotacji
- tylko pieniądze biorą, a nic nie robią
- spotkania z bezrobotnymi
- powinien dowiedzieć się jakąś pracę ja potrzebują i zasiłki
- powinien bardziej interesować się losem bezrobotnych i nie brać pieniędzy za szkolenia
- prace interwencyjne
- organizować giełdy pracy; zawiadamiać o wolnych miejscach co najmniej 3 propozycja dla każdej osoby
- widzę postęp są organizowane kursy

#### **Samorząd lokalny:**

- szukać nowych miejsc pracy i organizować kursy
- powinni powiadamiać o ofertach pracy
- najlepiej znają nasze potrzeby
- tylko pieniądze biorą, a nic nie robią
- powinien organizować jakąś pracę

#### **Państwo (rząd)**

- zmniejszenie problemów jakie są przy zakładaniu firmy
- stworzyć porządne instytucje
- poprzez swoją politykę społeczną
- poprzez stworzenie miejsc pracy
- wszelkie polityczne rozwiązania
- tylko pieniądze biorą, a nic nie robią
- powinno dawać pracę, bo od tego jest
- to jest państwa zadanie
- dotowanie zakładów pracy
- powinno być jak za komuny, że państwo daje prace

#### **Samodzielnie:**

- należy wyjść z własną inicjatywą, jak będzie się siedziało w domu to praca sama do człowieka nie przyjdzie
- bo tylko na siebie można liczyć
- własna działalność

#### **Pracodawcy**

- żeby nie mieli takich wielkich wymagać
- powinni dawać możliwość sprawdzenia się
- 2\*powinni dawać pracę

#### **Rodzina, znajomi**

## Inni

- kurator rodzinny
- szkoła
- kościół
- powinny kształcić w kierunkach w jakich jest praca
- powinni znaleźć ci co ją zabrali

### 6. Opinie respondentów dotyczące zatrudnienia „na czarno” (pyt.12):

- kto nie ma pracy to musi zarobić gdzie się da - takie życie
- nie myślałam nad tym w ogóle
- pracuje się jak trzeba
- nie popieram
- najlepiej jakby praca była uczciwa
- to jest jakiś dochód, z czegoś trzeba żyć
- źle jest tak pracować, nie liczy się do renty i tak dalej
- ja bym nie chciał, bo nie ma ubezpieczenia
- to nie jest praca, zero świadczeń itd.
- jak się nie ma innego wyjścia, jak się ma dzieci to trzeba i tak
- to nie jest w ogóle opłacalne w razie wypadku kto ma za to dopowiedzieć
- nieraz tak jest
- ani do renty, ani do kuroniówki, ale trzeba robić, bo człowiek by umarł z głodu
- dobrze, że jest chociaż taka praca
- to jest bez sensu, poświęcenie czasu, ale nic z tego nie ma, no chyba, że nie ma wyjścia
- przeciw - niesprawiedliwe, nie ma podatku i ubezpieczeń
- wykluczone, bo nie ma ubezpieczenia
- nie powinno tego być; są za duże podatki i dlatego ludzie tak pracują
- źle, brakuje lat do emerytury, nie ma ubezpieczenia
- żeby wyżyć bo innego wyjścia nie ma
- nie podoba mi się, wykorzystywania człowieka przez człowieka! jednak jak nie ma na chleb...
- to nie jest za dobre, bo nie płacą na emeryturę i na ubezpieczenia, ale to jedyne wyjście
- nie popieram, ale jak człowiek musi to robi na czarno, ja robię
- nie płacą ubezpieczeń, ale jak trzeba to trzeba
- to jest dobre, ale dla młodych, bo stary to musi składkę na emeryturę zapłacić
- raczej bym się nie podjęła
- jak trzeba to czemu nie
- powinno się prywaciarza "dowalić"
- jestem jak najbardziej za
- to wykorzystywanie człowieka; ludzie na to idą bo muszą, to nie jest dobre, ale gdybym mogła dobrze zarobić to sama bym poszła
- ludzie są zmuszeni, są zbyt duże składki dlatego ludzie sobie dorabiają
- to bzdura, ale jeść trzeba należy więc podjąć jakąkolwiek pracę, można "na czarno"
- popiera tą formę pracy, lepiej wypłacane pieniądze, mąż tak pracował, myślę, że to jest dobre
- do niczego się później nie przydaje; to tylko zarobek
- nie ma świadczeń, brak lat przepracowanych, przerywa się ciągłość pracy

- wykorzystywanie człowieka przez człowieka, wypłacają albo i nie
- nie podoba mi się; jestem przeciwna; ta praca się do niczego nie liczy
- jak ktoś pobiera świadczenia i pracuje na czarno to powinno się zabierać te zasiłki, a pracodawcę karać
- ciężko jest z taką pracą, pracodawcy nie chcą przyjmować
- absolutna tragedia; nie ma rent później; wypadek, choroba - nie ma ubezpie., ludzie mają zamkniętą drogę do świadczeń
- nie popieram; niestety sytuacja zmusza niekiedy ludzi
- nie powinno tak być, ale jak nie ma wyjścia; ludzie tak robią, żeby zarobić parę groszy
- jest to krótkotrwała praca; człowiek jest nie ubezpieczony; pracuje na własne ryzyko; praca na dzień dzisiejszy, a nie na przyszłość; praca tym
- nie jest godna; brak ubezpieczenia; nie powinna być
- obojętnie, byle można było pracować
- ludzie, którzy nie mają pracy to muszą; jeżeli pracodawca nie chce przyjąć, nie ma innego wyjścia
- jak nie ma możliwości to pracuje na czarno; kto ma możliwości niech pracuje
- nie płaca
- nie podoba mi się to, nie można mieć emerytury
- musi być tak, bo człowiek nie wyżyje. trzeba sobie jakoś radzić
- gdyby nie praca na czarno nie miałbym z czego żyć. niskie płace
- jeżeli człowiek nie ma za co żyć to nie ma wyboru
- sytuacja na rynku zmusza do tego, pracodawca nie chce zatrudniać legalnie (wysokie koszty utrzymania pracownika), nie jest to współmierna np.
- jest to dobre, bo można zarobić. Jest też zła, bo nie liczy się do renty, emerytury, kuroniówki
- nie jest to dobra forma pracy, każdy powinien mieć możliwość pracowania legalnie
- człowiek musi np. u rolników pracować, żeby zarobić na życie
- uważam, że ci co są niezarejestrowani więcej zarabiają niż zarejestrowani; jest źle
- nie powinno być
- to się nazywa zaradność, jakoś się zarobi na życie
- uważam, że nie powinno być
- raczej nie to jest "zero"
- jest dobre, bo można zarobić pieniądze, złe bo nic z tego nie ma (emerytury)
- jak ktoś nie ma legalnej pracy to dobrze i na czarno
- nie powinno tak być, jest człowiek nie ubezpieczony, ani lata pracy się nie liczą
- to jest złe
- to jest wyzysk człowieka
- przydaje się, niektórzy tylko z tego żyją
- ci którzy nie mają możliwości to muszą pracować nie mają na życie
- na dzień dzisiejszy żadna dostępna forma zatrudnienia dla ludzi; jest to złe (brak ubezpieczenia, emerytury)
- jak ktoś nie ma musi zarobić, jednak to się nie opłaca (brak emerytury, renty)
- nie jest to dobre (anie zarejestrowana, ani ubezpieczona)
- trzeba. Jak jest okazja to się dorabia
- jeżeli ktoś nie ma wyjścia, a ma rodzinę na utrzymaniu to jest jedyne wyjście
- na czarno nie, ani ubezpieczenia ani lat przepracowanych
- raczej nie popieram, . wolę żeby była praca legalna
- jeżeli to jest jedyna forma zarobku to owszem
- jest to złe, człowiek pracuje po to, aby mieć emeryturę, lata pracy
- źle, nic z tego nie mam

- jest dobra jeżeli trzeba zarobić "na chleb", opłacić rachunki
- jak trzeba to się pracuje, ale lepiej nie